

Teza: niewłaściwe wykonywanie czynności zawodowych.

Radca prawny działając jako pełnomocnik klienta nie dochowała należytej staranności przy sporządzaniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, a w konsekwencji dopuściła do jej odrzucenia (skarga podlega odrzuceniu, jeżeli zmiana zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych była lub jest możliwa) – czym dopuściła się deliktu dyscyplinarnego.

WO-108/19

ORZECZENIE

z dnia 8 listopada 2019 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

Przewodniczący: SWSD Stanisław Chmielewski

Sędziowie: SWSD Karol Korczyński – sprawozdawca, SWSD Małgorzata Sajdak

Protokolant: Magdalena Senderska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego radcy prawnego Krzysztofa Bodio

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 listopada 2019 r. sprawy radcy prawnego E. K.

obwinionej, że działając jako pełnomocnik klienta nie dochowała należytej staranności przy sporządzaniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia a w konsekwencji dopuściła do jej odrzucenia z powodu niespełnienia wymagań odnośnie jej treści, które to określone zostały w art. 424 § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 424 k.p.c., tj. przewinienia

dyscyplinarnego z art. 6 oraz art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w zw. z art. 64 ust. 1 oraz art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r., poz. 2115 ze zm.)

na skutek odwołania obwinionej od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu z dnia 6 maja 2019 r. w sprawie o sygn. akt: OSD 17/19

orzeka:

1.

utrzymuje w mocy punkt 1 zaskarżonego orzeczenia prostując jednocześnie oczywistą omyłkę pisarską zawartą w tym punkcie poprzez zastąpienie zapisu „art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c.” zapisem „art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c.”

2.

zmienia zaskarżone orzeczenie w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach punkt 2 w ten sposób, że w miejsce kwoty 1.700,00 zł (słownie: jeden tysiąc siedemset 00/100) zasądza od obwinionej na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu kwotę 700,00 zł (słownie: siedemset 00/100),

3.

Zasądza od obwinionej koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w zryczałtowanej kwocie 1.300,00 zł. (słownie złotych: jeden tysiąc trzysta 00/100) płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych.

UZASADNIENIE

Wyższy Sąd Dyscyplinarny przy Krajowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie rozpoznając sprawę ustalił następujący stan faktyczny.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych we Wrocławiu (zwany dalej ZRD) w dniu 24.10.2019 r. wydał postanowienie o wszczęciu dochodzenia w sprawie możliwości popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przez radcę prawnego E. K.. Podstawą wszczęcia dochodzenia było zawiadomienie Przewodniczącego Wydziału III Izby Cywilnej Sądu Najwyższego o wydanym w dniu 30.08.2018 r. postanowieniu w sprawie sygn. akt III CNP 9/18 o odrzuceniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia z powodu niespełnienia przez radcę prawnego wymagań formalnych tej skargi określonych w art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 424¹² k.p.c.

W trakcie dochodzenia ZRD, ustalił że w dniu 26.04.2018 r. obwiniona działając imieniem K. K. (2) wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu Wydział III Cywilny- Odwoławczy, sygn. akt III Ca 501/17. Postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 30.08.2018 roku, sygn. akt III CNP 9/18 powyższa skarga została odrzucona. Zdaniem Sądu Najwyższego zawartym w przesłanym postanowieniu powódka przeoczyła, że w dniu 03.04.2018 r., a więc przed wniesieniem skargi, znowelizowana ustawa z dnia 08.12.2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 2018 p. 5 z p.zm. - dalej jako USN), w art. 89 § 1 wprowadziła do polskiego systemu prawnego środek zaskarżenia w postaci skargi nadzwyczajnej. Uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na podstawie art. 398¹⁵ i 398¹⁶ k.p.c. w zw. z art. 95 USN prowadzi do uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania albo do uchylecia orzeczenia i orzeczenia na nowo co do istoty sprawy. Uwzględnienie skargi nadzwyczajnej eliminuje więc przyczyny „szkody judykacyjnej”. Spełniając wymagania z art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. wnoszący skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia musi wykazać, że wzruszenie zaskarżonego wyroku nie jest możliwe także w wyniku skargi nadzwyczajnej. Zdaniem Sądu Najwyższego przyczyny uwzględnienia skargi nadzwyczajnej są zbieżne z przyczynami uwzględnienia skargi o stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 89 § 1 pkt 1 i 2 USN). Biorąc pod uwagę treść art. 89 § 4 USN należy przyjąć, iż od dnia 04.04.2018 r. strona wnosząca skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wypełniając obowiązek z art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. musi wykazać, że złożyła do uprawnionego organu wniosek o wniesienie skargi nadzwyczajnej i nie został on uwzględniony.

W toku postępowania przed ZRD obwiniona radca prawny nie przyznała się do winy. Wskazała że nie zgadza się z treścią zawiadomienia złożonego przez Sąd Najwyższy. W jej ocenie skarga jej autorstwa o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w pełni odpowiada przepisom prawa. Uważa, że wniesienie skargi nadzwyczajnej zamykało jej drogę do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia a ponadto, że art. 398⁶ § 4 k.p.c. w zw. z art. 424¹² k.p.c. nie ma zastosowania w przedmiotowej sprawie. Wskazała też, że dołożyła należytej staranności przy sporządzaniu skargi i żadnego uchybienia nie popełniła.

Postanowieniem o przedstawieniu zarzutów z dnia 21.01.2019 r. ZRD zarzucił obwinionej, że w dniu 19.04.2018 r. działając jako pełnomocnik klienta K. K. (2) nie dochowała należytej staranności przy sporządzaniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, a w konsekwencji dopuściła do jej odrzucenia.

Wnioskiem o ukaranie z dnia 14.03.2019 r. ZRD skierowanym do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych we Wrocławiu (dalej jako OSD) zarzucił

obwinionej radcy prawnej E. K., że działając jako pełnomocnik klienta nie dochowała należytej staranności przy sporządzaniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, co w konsekwencji doprowadziło do jej odrzucenia przez Sąd Najwyższy z powodu niespełnienia wymagań odnośnie jej treści określonych w art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 424¹² k.p.c.

W uzasadnieniu wniosku o ukaranie ZRD podzielił stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu o odrzuceniu skargi z dnia 30.08.2019 r., sygn. akt III CNP 9/18. Nie podzielił natomiast stanowiska obwinionej, że wniesienie skargi nadzwyczajnej zamykało jej drogę do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem.

W odpowiedzi na wniosek o ukaranie obwiniona radca prawny E. K. podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Jak twierdzi, w dacie wnoszenia przez nią skargi obowiązujące przepisy nie zobowiązywały jej do wykazania, że nie zaistniały przesłanki do wniesienia skargi nadzwyczajnej. Z obowiązujących przepisów wynika, że miała jedynie obowiązek wskazać, że zmiana lub uchylenie wyroku w drodze przysługujących powódce środków prawnych nie była możliwa. Podniosła, że powódce nie służył i nie służy środek prawny w postaci skargi nadzwyczajnej, bowiem tę skargę może wnieść jedynie Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący KNF, Rzecznik Finansowy oraz Prezes UOKiK. Negatywną przesłankę do stwierdzenia deliktu dyscyplinarnego stanowi to, że przepisy USN nie mówią o możliwości złożenia do tych organów wniosku o stwierdzenie skargi nadzwyczajnej, a zatem brak jest podstaw, aby strona wykazywała złożenie takiego wniosku. Z ostrożności obwiniona wskazała, że konsekwencje dyscyplinarne może rodzić tylko sytuacja, w której skarga nie spełnia niektórych wymagań określonych art. 398⁴ § 1 k.p.c. Wskazała dalej, że jako pełnomocnik miała pełne prawo zinterpretować omawiane przepisy w ten sposób, że nie ma obowiązku poprzedzać skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wskazaniem, że został złożony wniosek o wniesienie skargi nadzwyczajnej, skoro skarga ta nie przysługuje stronie. Z przepisów USN nie wynika, aby organy uprawnione do wniesienia tej skargi działały na wniosek strony. Stanowisko to obwiniona podtrzymała również w trakcie postępowania przed OSD.

Orzeczeniem z dnia 06.05.2018 r. OSD uznał radcę prawnego E. K. winną popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że działając jako pełnomocnik klienta nie dochowała należytej staranności przy sporządzaniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, a w konsekwencji dopuściła do jej odrzucenia z powodu niespełnienia wymagań odnośnie jej treści, które to określone zostały w art. 424¹² § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 424¹² k.p.c., tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 6 oraz art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 64 ust. 1 oraz art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r., poz. 2115 ze zm.) - dalej URP i na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 1 URP wymierzył obwinionej karę upomnienia. Na podstawie art. 70⁶ ust. 2 URP oraz na podstawie uchwały nr 86/LX/2015 KRRP z dnia 20.03.2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego, obwinioną obciążył kosztami postępowania w wysokości 1.700,00 zł. OSD podzielił stanowisko ZRD oraz Sądu Najwyższego przedstawione w uzasadnieniu postanowienia z dnia 30.08.2018 r. o odrzuceniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Zdaniem OSD obwiniona musiała wykazać, że złożyła do uprawnionego organu wniosek o wniesienie skargi nadzwyczajnej i że nie został on uwzględniony. Obwiniona w treści wniesionej skargi tego wyводу nie zamieściła, czym dopuściła do jej odrzucenia.

Od powyższego orzeczenia w ustawowym terminie odwołanie wniosła obwiniona. Orzeczenie zaskarżyła w całości. Wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie od zarzucanego jej czynu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła sprzeczność treści pkt. I sentencji orzeczenia z treścią ustaleń faktycznych i wywodów prawnych zawartych w jego uzasadnieniu, polegającą na powołaniu w podstawie zarzutu art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c. w miejsce prawidłowego art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. W dalszej kolejności zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę skazania poprzez uznanie, że nie dochowała należytej staranności przy sporządzaniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia pomimo tego, że przepisy USN

nie uprawniają strony do wniesienia skargi nadzwyczajnej, a zatem brak jest podstaw do twierdzenia, że składając skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia

miała obowiązek wykazać w tej skardze, że reprezentowanej stronie nie przysługuje środek prawny w postaci wniesienia skargi nadzwyczajnej uregulowanej w USN. Tymczasem w świetle art. 89 § 2 USN stronie nie służyło wniesienie wyżej wskazanej skargi. Zatem brak jest podstaw do uznania, że obwiniona powinna wykazać, iż środek prawny w postaci tej skargi został wykorzystany. Kolejno zarzuciła, że konsekwencje dyscyplinarne może rodzić wyłącznie tylko taka sytuacja, w której skarga nie spełnia wymagań z art. 398⁴ § 1 k.p.c. stosowanego odpowiednio do skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

W uzasadnieniu odwołania obwiniona podkreśliła, że skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wniosła na około trzy tygodnie po wejściu w życie ustawy nowelizującej USN i w tym czasie nie było jeszcze interpretacji i orzeczeń w kwestii stosunku przepisów USN o skardze nadzwyczajnej do przepisów k.p.c. dotyczących skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Składając skargę nie mogła zatem znać stanowiska Sądu Najwyższego w przedmiocie pierwszeństwa skargi nadzwyczajnej przed skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Ponadto jej zdaniem nie było podstaw do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, które mogłyby zaistnieć jedynie wówczas, gdyby nie został w skardze zamieszczony którykolwiek z wymogów wymienionych w art. 398⁴ § 1 k.p.c.

Na rozprawie przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w dniu 08.11.2019 r. Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego (dalej: GRD) wniósł o utrzymanie zaskarżonego orzeczenia.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył co następuje.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 74¹ pkt 1 URP w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego (dalej k.p.k.). Wobec braku w ustawie przepisów dotyczących sposobu konstruowania środków odwoławczych, odwołanie od orzeczenia okręgowego sądu dyscyplinarnego spełniać musi wymagania stawiane w art. 427 § 1 i 2 k.p.k. Pierwszymi ze stawianych wymogów jest wskazanie przez odwołującego zaskarżonego rozstrzygnięcia lub ustalenia oraz podanie, czego się domaga. Wnoszenie odwołania przez profesjonalnego pełnomocnika wymaga dodatkowo wskazania zarzutów stawianych rozstrzygnięciu oraz uzasadnienia. Powyższe elementy środka odwoławczego uzupełnić należy przez wskazanie kierunku zaskarżenia - czy jest wnoszony na korzyść bądź niekorzyść obwinionego oraz zakresu zaskarżenia stosownie do treści art. 447 § 1 i 2 k.p.k. Z treści art. 447 k.p.k. wynika obowiązek wskazania czy orzeczenie jest skarżone w całości, bo kwestionuje winę (§ 1 art. 447), czy też jest zwrócone przeciwko rozstrzygnięciu o karze (§ 2 art. 447).

Obwiniona zaskarżyła orzeczenie w całości i choć w petitum odwołania nie wskazano, czy jest wnoszone na korzyść obwinionej, to wskazuje na to treść uzasadnienia odwołania.

Odnosząc się do zarzutu wyrażonego w punkcie 3. odwołania Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, że źródłem informacji dla rzecznika dyscyplinarnego są wpływające do niego skargi dotyczące niezgodnego z zasadami etyki zachowania radcy prawnego lub aplikanta radcowskiego, nieprawidłowego, niestaranego wykonania albo niewykonania czynności zawodowych przez radcę prawnego czy aplikanta radcowskiego. Rzecznik dyscyplinarny nie jest związany wpływającą do niego skargą czy wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Skarga czy wniosek skierowany do rzecznika dyscyplinarnego dotyczący naruszenia zasad etyki radcy prawnego nie jest samoistną podstawą wszczęcia i prowadzenia postępowania dyscyplinarnego. Rzecznik dyscyplinarny nie wszczyna postępowania dyscyplinarnego na wniosek (tak komentarz do art. 67¹, URP Komentarz, red. dr Tomasz Scheffler, wyd. C.H.Beck, 2018). To do rzecznika dyscyplinarnego należy ocena, czy dane zachowanie radcy prawnego stanowi delikt dyscyplinarny. W tym zakresie, niezależnie od podstawy prawnej wskazanej przez Przewodniczącą Wydziału III Cywilnego Sądu Najwyższego, to rzecznik dyscyplinarny samodzielnie bada okoliczności faktyczne będące podstawą zawiadomienia i w razie ich potwierdzenia podejmuje decyzję o konieczności skierowania wniosku o ukaranie do

sądu dyscyplinarnego, gdy uzna, że doszło do popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przez radcę prawnego albo o wydaniu postanowienia o umorzeniu postępowania, w sytuacji gdy nie popełniono przewinienia dyscyplinarnego albo czyn nie zawiera znamion przewinienia dyscyplinarnego. W przedmiotowej sprawie bez znaczenia dla możliwości prowadzenia przez rzecznika postępowania dyscyplinarnego było wskazanie jako podstawy zawiadomienia art. 398⁶§ 4 k.p.c. Nawet bowiem brak powołania w odnośnym zawiadomieniu jako podstawy art. 398⁶§ 4 k.p.c. spowodowałby konieczność zbadania sprawy przez rzecznika dyscyplinarnego i podjęcia przez niego o kierunku działań w związku z działaniami opisanymi w zawiadomieniu. W tym zakresie zarzut obwinionej należy uznać za nieuzasadniony.

Odnośnie do zarzutu wyrażonego w punkcie 2. odwołania Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznaje go za uzasadniony w części.

Wskazać należy, że w dacie wnoszenia przez obwinioną skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia obowiązywał przepis art. 89 § 1 USN w brzmieniu jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile: 1. orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub 2. orzeczenie w sposób rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub 3. zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego - a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia". W uzasadnieniu do prezydenckiego projektu ustawy o Sądzie Najwyższym (druk sejmowy nr 2003) wskazano m.in., że warunkiem dopuszczalności skargi nadzwyczajnej jest to, że orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia, a skarga nadzwyczajna będzie mogła być wniesiona od każdego prawomocnego orzeczenia, a więc także od wyroku, który nie był przedmiotem apelacji, oraz od wyroku, który był przedmiotem postępowania kasacyjnego przed Sądem Najwyższym. Zdaniem autorów projektu wprowadzenie instytucji skargi nadzwyczajnej jest odpowiedzią na pojawiające się postulaty przywrócenia rozwiązania podobnego do rewizji nadzwyczajnej, ale dostosowanego do warunków dzisiejszego ustroju. Co więcej, skarga nadzwyczajna uzupełnia lukę w obecnym systemie nadzwyczajnych środków zaskarżenia. W treści opinii Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji KRRP w przedmiocie skargi nadzwyczajnej przewidzianej w prezydenckim projekcie ustawy o Sądzie Najwyższym z dnia 12.11.2017 r. wyrażono opinię, że „funkcjonujący w procesie cywilnym system nadzwyczajnych środków zaskarżenia jest kompletny i wraz ze skargą konstytucyjną zapewnia gwarancję przestrzegania zasad konstytucyjnych oraz wolności i praw człowieka i obywatela. W tym zakresie brak jest uzasadnienia dla tworzenia kolejnej instytucji, która de facto powieli istniejące już nadzwyczajne środki zaskarżenia umożliwiające wzruszenie prawomocnego orzeczenia". Podkreślono także, że system nadzwyczajnych środków zaskarżenia oparto na zasadzie niekonkurencyjności (wyłączności środka zaskarżenia), co oznacza, że od konkretnego orzeczenia przysługuje jeden, ściśle określony środek zaskarżenia. Wprowadzona do polskiego systemu prawnego skarga nadzwyczajna stanowi tymczasem konkurencyjny środek względem przewidzianych m. in. w k.p.c.

Krytyczna ocena wprowadzonych rozwiązań nie wpływa jednak na fakt obowiązywania znowelizowanych przepisów USN. Rację ma obwiniona, że wykładnia spełnienia przez wnoszących skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wymagania zawartego w art. 424¹ § 1 pkt 5 k.p.c. w kontekście obowiązywania przepisów USN o skardze nadzwyczajnej pojawiła się dopiero w sierpniu 2018 roku (m. in. postanowienia Sądu Najwyższego sygn. akt III CNP 15/18 z dnia 30.08.2018 r., sygn. akt III CNP 14/18 z dnia 30.08.2018 r., sygn. akt III CNP 12/18 z dnia 30.08.2018 r.).

W postanowieniu z dnia 11 czerwca 2019 r. (sygn. akt I CNP 25/18, Legalis nr 1950322) Sąd Najwyższy z właściwą temu Sądowi wnikliwością dokonał analizy wzajemnej relacji obu powyższych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. W uzasadnieniu wskazano, że "ustawa o Sądzie Najwyższym nie uchyliła przepisów k.p.c. regulujących skargę na niezgodność z prawem prawomocnego wyroku. Nie zawiera jednak nie tylko przepisów intertemporalnych, dotyczących skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, wniesionych przed 3 kwietnia 2018 r., ale także przepisów regulujących wzajemny stosunek obu nadzwyczajnych środków procesowych wzruszenia

prawomocnych orzeczeń, w tym w odniesieniu do skarg na niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia, wniesionych 3 kwietnia 2018 r., bądź po tej dacie. Wyjaśnienia przyczyn pominięcia tych przepisów nie ma też w uzasadnieniu do projektu ustawy o Sądzie Najwyższym, przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej". Słusznie Sąd Najwyższy wskazał, że "brak przepisów określających wzajemny stosunek obu skarg jest złym rozwiązaniem, tym bardziej że pod względem legislacyjnym przepisy o skardze nadzwyczajnej nie w pełni wkomponowują się w system prawa cywilnego procesowego. Skutkuje to niejasnością a zarazem niepewnością prawa, rodząc problemy interpretacyjne. Sytuacja ta może też wydłużyć drogę procesową do uzyskania prejudykату, o którym stanowi art. 417¹ § 2 k.c. Istotne luki ustawodawcze nie zawsze mogą być usunięte przez zastosowanie powszechnie przyjętych reguł wykładni, gdyż ta może być w praktyce orzeczniczej różna. Ubocznie należy zwrócić uwagę, iż w ustawie o Sądzie Najwyższym, w przeciwieństwie do orzeczeń wydanych w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej lub kasacji (a contrario z art. 90 § 2 USN w zw. z art. 398³ § 3 k.p.c.), nie ma przepisów przewidujących możliwość wniesienia skargi nadzwyczajnej od orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w wyniku merytorycznego rozpoznania skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, zważywszy na to, że podstawy skargi nadzwyczajnej są szersze niż skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, co wynika z porównania art. 424⁴ zd. 2 k.p.c. z art. 89 § 1 USN, zaś zgodnie z art. 424^{1a} § 1 k.p.c. skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie przysługuje od wyroków sądu drugiej instancji, od których wniesiono skargę kasacyjną oraz od orzeczeń Sądu Najwyższego. Nadto, nie zostały dostosowane do nowej ustawy, przepisy k.p.c. o skardze kasacyjnej i skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w zakresie podstaw zaskarżenia (por. art. 398[?] § 1, 2 i 3 k.p.c. i art. 424⁴ k.p.c. oraz art. 89 § 1 pkt 1-3 i art. 90 § 2 USN)". Mając na względzie charakter przepisów regulujących skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia oraz skargę nadzwyczajną Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że należy wykluczyć alternatywne ich zastosowanie, zależne od wyboru skarżącego, jak również jednoczesne i zarazem kumulatywne ich stosowanie. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia z dniem 3 kwietnia 2018 r. stała się środkiem subsydiarnym także w stosunku do orzeczeń zapadłych przed tą datą tym bardziej, że jak wspomniano wyżej w razie, gdy uchylenie lub zmiana orzeczenia przez Sąd Najwyższy rozpoznający skargę nadzwyczajną mimo jego nieprawidłowości, nie jest możliwe, Sąd Najwyższy stwierdza, że zaskarżone orzeczenie zostało wydane z naruszeniem prawa, tak jak to się dzieje w przypadku skargi na niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia. Wówczas dopiero otwiera się możliwość realizacji roszczenia odszkodowawczego w stosunku do Skarbu Państwa, przy zachowaniu kwestionowanego orzeczenia w obrocie prawnym.

Powyższe orzeczenie, podobnie jak pozostałe powołane orzeczenia Sądu Najwyższego porządkują przedmiotową materię i stanowią wskazówkę interpretacyjną przy wnoszeniu nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Dalsza analiza działania obwinionej w kontekście stawianego jej zarzutu i ewentualnego braku staranności przy konstruowaniu przez nią skargi wymaga oceny, czy pomimo opisanych wyżej wątpliwości interpretacyjnych dotyczących wzajemnego stosunku obu nadzwyczajnych środków zaskarżenia, konstrukcja wniesionej skargi była prawidłowa z punktu widzenia wzorca profesjonalnego pełnomocnika.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem przesłankę z art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. uznaje się za spełnioną wówczas, gdy skarżący przedstawi analizę prawną przepisów dotyczących środków prawnych, których zastosowanie - w odniesieniu do zaskarżonego orzeczenia - jest niedopuszczalne lub z innych przyczyn na pewno nie mogłoby odnieść skutku. Skarżący powinien zatem wykazać, powołując odpowiednie przepisy, że od zaskarżonego orzeczenia nie przysługuje środek prawny, przy pomocy którego mogłoby nastąpić wzruszenie zaskarżonego orzeczenia (post. SN z 29.4.2015 r., sygn. akt I CNP 38/14, Legalis), ewentualnie służący pozbawieniu lub ograniczeniu wykonalności orzeczenia. Wymaganie to nie jest spełnione, jeżeli skarżący bez przeprowadzenia analizy prawnej w zakresie możliwości wzruszenia zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych ogranicza tę część skargi do stwierdzenia, że od zaskarżonego orzeczenia nie przysługuje skarga kasacyjna (post. SN z 17.8.2005 r., sygn. akt I CNP 5/05, OSNC 2006, Nr 1, poz. 17). Spełnienie tego wymagania polega na ujawnieniu i przedstawieniu tej okoliczności w sposób wyczerpujący i niebudzący wątpliwości oraz na dowiedzeniu jej istnienia i przekonującym

uzasadnieniu (post. SN z 27.1.2006 r., sygn. akt III CNP 23/05, OSNC 2006, Nr 7-8, poz. 140). Jeśli tak, to w skardze obwinionej powinno się być znaleźć odpowiednio umotywowane odniesienie do obowiązującego już przepisu art. 89 § 1 USN, w którym skarżąca zawarłaby wszystkie obecnie podnoszone zarzuty, m. in. ten o braku po stronie powódki legitymacji do wniesienia skargi nadzwyczajnej. Analiza skargi autorstwa obwinionej prowadzi do oceny, że zawiera ona jedynie wskazanie, że w sprawie nie było możliwe wywiedzenie skargi kasacyjnej, zażalenia oraz wznowienie postępowania. Nie jest to jednak równoznaczne z wykazaniem jak też wykazaniem dodatkowo niemożności wzruszenia prawomocnego orzeczenia w drodze skargi nadzwyczajnej.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny za prawidłowe uznaje rozstrzygnięcie o karze. Bez wątplenia obwiniona radca prawny dopuściła się uchybienia polegającego na niespełnieniu wszystkich wymogów konstrukcyjnych sporządzanej przez siebie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Stopień zawinienia i charakter sprawy przemawiają za ukaraniem karą najmniej dolegliwą z katalogu kar dyscyplinarnych przewidzianych w URP.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego uzasadniona jest zmiana punktu 2. zaskarżonego orzeczenia, w którym obciążono obwinioną kosztami postępowania przed OSD w wysokości 1.700,00 zł. Wskazać należy, że swoim postępowaniem zarówno przed ZRD, jak i później przed OSD obwiniona nie generowała wysokich kosztów postępowania, na każdym etapie i na wezwanie składała wyjaśnienia w sprawie, swoim zachowaniem nie powodowała przewlekłości postępowania, nie zgłaszała wniosków dowodowych generujących dalsze koszty, a przedmiot sprawy, jak i samo postępowanie dowodowe sprowadzało się wyłącznie do analizy kilku dokumentów. W związku z powyższym Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznaje, że kwota kosztów, którą należy obciążyć obwinioną winna oscylować przy dolnej granicy wskazanej w § 1 ust. 1 pkt 1 Uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20.03.2015 r. nr 86/IX/2015. Dlatego też zmienił orzeczenie w tym zakresie i obniżył te koszty do kwoty 700 złotych..

W kontekście zarzutu stawianego w punkcie 1. odwołania Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznaje ten zarzut za zasadny, kwalifikując jednak błędne wskazanie w treści punktu 1. sentencji orzeczenia OSD przepisu art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c. jako oczywistą omyłkę pisarską, podlegającą sprostowaniu na podstawie art. 74¹ pkt 1 URP w zw. z art. 105 § 1 k.p.k. Zgodnie z powołanym przepisem oczywiste omyłki pisarskie i rachunkowe oraz w obliczeniu terminów w orzeczeniu lub zarządzeniu albo w ich uzasadnieniu można sprostować w każdym czasie. Charakter pomyłki należy rozważyć z uwzględnieniem poczynionych w sprawie ustaleń, w tym z uwzględnieniem treści uzasadnienia orzeczenia i zawartego w nim wyводу sądu. W przedmiotowej sprawie nie istnieją jakiegokolwiek wątpliwości co do tego, że treścią zarzutu było niedochowanie przez obwinioną wymagań skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, o jakich mowa w treści art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. Na taką podstawę zarzutu wskazywało zarówno uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30.08.2018 r., sygn. akt III CNP 9/18 o odrzuceniu skargi, jak i uzasadnienie wniosku o ukaranie, a w końcu uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia. Działanie obwinionej nigdy nie było oceniane w kontekście niedochowania wymagań skargi z art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. braku uprawdopodobnienia przez obwinioną wyrządzenia szkody, spowodowanej przez wydanie wyroku, którego skarga dotyczy. Powyższe pozwala przyjąć, że błędne wskazanie w sentencji zaskarżonego orzeczenia art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c. w miejsce art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. było błędem numerycznym, omyłką pisarską, nie powodującą merytorycznej zmiany orzeczenia. Po ponownym rozpoznaniu sprawy OSD w orzeczeniu sprostuje powyższą omyłkę pisarską.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 74¹ pkt 1 URP w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym orzeczono na podstawie art. 70⁶ URP w zw. z w § 1 ust. 1 pkt 2 Uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20.03.2015 r. nr 86/IX/2015 ustalając, że koszty te w zryczałtowanej kwocie 1.300 złotych obciążają obwinioną.